



Kraków walczył z gołoledzią

2011-01-07

Od godzin nocnych trwała walka służb miejskich z gołoledzią na ulicach Krakowa. Do paraliżu nie doszło, jednak w wielu miejscach, szczególnie na peryferiach i drogach osiedlowych było ślisko.

Od północy na ulice Krakowa wyjechały wszystkie dostępne solarki, zwalczając śliskość na głównych ulicach. Dzięki temu udało się uniknąć paraliżu komunikacyjnego miasta w czasie porannego szczytu komunikacyjnego. Po usunięciu gołoledzi z ciągów sprzęt został skierowany na mniejsze ulice pozostające w zarządzie Miasta.

Przypomnijmy, że w tym roku firmy wynajęte przez Miasto do walki ze skutkami zimy dysponują niemal 200 specjalistycznymi jednostkami do usuwania śniegu i lodu.

Bardzo śliskie były też chodniki. Dlatego Straż Miejska przypomina o obowiązkach właścicieli i zarządców nieruchomości w zakresie utrzymania zimowego. Za nieuprzątnięcie błota, śniegu czy lodu z chodników położonych wzdłuż nieruchomości można otrzymać mandat karny w wysokości 100 zł. (M).